

Sygn. akt I ACa 297/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Sędziowie :	SA Lucyna Świdierska-Pilis SO del. Lucyna Morys-Magiera (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 stycznia 2016 r., sygn. akt I C 898/15,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2 000 (dwa tysiące) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Lucyna Świdierska-Pilis
-------------------------------	-------------------	-----------------------------

**Sygn. akt I ACa 297/16**

## UZASADNIENIE

Powód J. K., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa na rozprawie w dniu 8 października 2013r., wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwoty 2.000.000 zł tytułem odszkodowania za utracone zdrowie oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że 13 sierpnia 2008 roku wraz z żoną zawarł z pozwanym umowę kredytu hipotecznego na kwotę 530.373,21 zł. Część tej kwoty została z opóźnieniem wpłacona deweloperowi, co skutkowało nałożeniem na powoda obowiązku zapłaty kary odsetkowej. Wyplata pozostałej kwoty 218.456,42 zł została uzależniona od wykonania przez powoda z własnych środków pierwszej kondygnacji budynku. Jednakże pomimo wywiązania się z tego obowiązku pozwany nie wypłacił pozostałej kwoty z uwagi na zagubienie dokumentacji powoda, a nawet doliczył do zadłużenia powoda kwotę 100.000 franków szwajcarskich. Przedłużający się spór z pozwanym miał niekorzystny wpływ na zdrowie powoda. W dniu 26 stycznia 2010 roku powód doznał rozległego zawału serca, który w jego ocenie jest wynikiem nieprofesjonalnego zachowania pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu (...) powód J. K. zmarł. Zawieszono z tej przyczyny postępowanie zostało podjęte z udziałem następcy prawnego zmarłego powoda - W. K., która w piśmie z dnia 11 grudnia 2015r. wskazała, że domaga się zasądzenia kwoty dochodzonej pozwem - tytułem zadośćuczynienia za utratę zdrowia przez jej zmarłego męża. Powódka wiązała powstanie szkody w postaci zawału serca powoda i ogólnego pogorszenia się jego stanu zdrowia, z niewłaściwym działaniem pozwanego w ramach realizacji umowy kredytu hipotecznego łączącej strony. Na ostatniej rozprawie strona powodowa sprecyzowała, że roszczeń dochodzi w oparciu o zbieg reżimów odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.) i odpowiedzialności deliktowej (art. 416 k.c.).

Zaskarżonym wyrokiem z 12 stycznia 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach w pkt 1 oddalił powództwo; w pkt 2 odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu oraz nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 1 sierpnia 2008 r. Centrum (...) S.A. oraz J. i W. K. dokonali zmiany umowy sprzedaży z 27 czerwca 2008r., określając termin zapłaty kwoty 281.534,58zł stanowiącej resztę ceny nieruchomości położonej w M. przy ul. (...), do dnia 14 sierpnia 2008r.

Ustalono ponadto, że w dniu 12 sierpnia 2008r. (...) Bank S.A. w K. - poprzednik pozwanego, zawarł z J. K. i W. K. umowę kredytu hipotecznego nr (...). Bank udzielił kredytu w wysokości 530.373,21zł indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. W § (...) umowy J. K. i W. K. oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania, i akceptują to ryzyko. Spłata kredytu miała nastąpić w 204 miesięcznych ratach. Zgodnie z § (...) umowy kredyt był przeznaczony w kwocie 281.543,58zł na pokrycie części ceny nabycia nieruchomości położonej w M. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), a w kwocie 218.465,42zł na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego na opisanej wyżej nieruchomości, natomiast kwota 30.373,21 zł miała być przeznaczona na opłaty okołokredytowe i ubezpieczenia. Zgodnie z § (...) warunkiem wypłaty II i następnych transz kredytu było udokumentowanie przez kredytobiorcę zaangażowania w prace budowlane środków własnych w kwocie stanowiącej równowartość 82% transzy wypłaconej uprzednio z przeznaczeniem na finansowanie prac budowlanych, a poczynając od III transzy – także dostarczenie kopii stron dziennika budowy i zdjęć z wykonanych robót ukazujących zgodne z umową wykorzystywanie środków wypłaconych w ramach poprzedniej transzy. Załącznikiem do umowy kredytu był harmonogram wypłaty transz. Zgodnie z § (...) umowy w przypadku kredytu udzielonego w transzach wniosek o wypłatę niewykorzystanej części kredytu nie mógł być złożony później niż w terminie 90 dni od dnia wypłaty ostatniej transzy wynikającej z załącznika nr (...). Po tym terminie kredytobiorcy nie przysługiwało roszczenie o wypłatę, chyba że załącznik nr (...) stanowił inaczej. Strony ustaliły, że bank może wypłacić kredyt po tych terminach na podstawie wniosku o wypłatę, bez sporządzania aneksu do umowy. Zgodnie z § (...) uruchomienie kredytu lub transzy kredytu winno nastąpić nie później niż w terminie 7 dni roboczych od daty złożenia wniosku o wypłatę wraz z całą dokumentacją konieczną do wypłaty kredytu lub transzy. Zgodnie z § (...) umowy w przypadku, gdy w okresie obowiązywania umowy kredytu nastąpiłyby zmiana wartości ustanowionych prawnie zabezpieczeń, zagrożenie terminowej spłaty kredytu i/lub pogorszenie się sytuacji finansowej kredytobiorcy, bank mógł zażądać ustanowienia dodatkowego

prawnego zabezpieczenia kredytu i zlecić zbadanie stanu prawnego i technicznego oraz określenia wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 13 sierpnia 2008 r. J. K. i W. K. złożyli wniosek o wypłatę pierwszej transzy kredytu, która została wypłacona 18.08.2008 r. w kwocie 311.907,79 zł, a na którą złożyły się kwota 281.534,58 zł przekazana na rachunek zbywcy nieruchomości – Centrum (...) S.A. oraz 30.373,21zł stanowiąca sumę opłat okołokredytowych i ubezpieczeniowych.

Stwierdzono, że w sierpniu 2008 roku J. K. uległ na terenie A. wypadkowi, który uniemożliwił mu dalsze wykonywanie pracy zarobkowej, wówczas rozpoczęły się problemy ze spłatą rat kredytowych, powoda pozbawiono świadczeń z ubezpieczenia społecznego na terenie A.. W dniu 28 sierpnia 2008r. kredytobiorcy wpłacili na poczet kredytu 731,32zł, a w dniu 2 października 2008r. jedynie 1.800zł. Pismem z dnia 30 listopada 2008r. powód wystąpił do banku z wnioskiem o wstrzymanie spłat rat odsetkowych do końca marca 2009 roku. Więcej rat kredytu małżonkowie K. nie uiścili, kierując się brakiem odpowiedzi banku. Jak ustalił Sąd Okręgowy, pismem z 20 października 2008 r. J. K. i W. K. zwrócili się do (...) Bank S.A. z wnioskiem o przesunięcie daty wypłaty II transzy kredytu z powodu trudności w dokończeniu budowy domu.

Pismem z 6 marca 2009r. (...) Bank S.A. wezwał powoda do zapłaty zaległości w kwocie 11.516,56zł, informując o zamiarze wypowiedzenia umowy kredytu. J. K. i W. K. pismem z 6 czerwca 2009r. oświadczyli (...) Bank S.A., że rezygnują z pozostałej kwoty kredytu ponad już wypłaconą, a dalszą budowę domu sfinansują ze środków własnych. Tłumaczyli, że nie byli w stanie doprowadzić budowy domu do takiego etapu, który pozwoliłby na wypłatę przez bank II transzy kredytu, podając, że roboty budowlane zostały wstrzymane. Na wniosek powoda w dniu 5 sierpnia 2009r. strony umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawarły porozumienie, na mocy którego bank udzielił kredytobiorcom karencji w spłacie kapitału oraz odsetek kredytowych na okres sześciu miesięcy począwszy od dnia 1 sierpnia 2009r. oraz zobowiązał się skapitalizować wymagalną należność z tytułu odsetek w kwocie 16.273,34zł. Jednocześnie kredytobiorcy wyrazili zgodę na comiesięczne doliczanie kwoty odsetek w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego, zaś bank zobowiązał się do nie wypowiedzania umowy kredytowej z powodu utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej przez cały okres realizacji programu naprawczego, chyba że stwierdzi, iż program naprawczy nie jest w sposób należyty realizowany.

Pismem z 4 września 2009r. (...) Bank S.A. poinformował powoda, że kwota prolongowanych odsetek umownych w kwocie 100.512 CHF została doliczona do zadłużenia w trybie podwyższenia do bieżącego salda kredytowego, które na dzień 4 września 2009r. wynosiło łącznie 167.377,37 CHF. Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, informacja ta była dla powoda szokiem. Pismem z 15 listopada 2010r. pozwany poinformował kredytobiorców, że w korespondencji błędnie wpisano kwotę prolongowanych odsetek umownych, która w rzeczywistości wynosi 7.625,68 CHF.

W dniu 26 stycznia 2010 r. J. K. doznał rozległego zawału serca. W okresie poprzedzającym zawał serca J. K. nie leczył się kardiologicznie, choć od dłuższego czasu chorował na przewlekłą chorobę niedokrwienną serca, zmiany zwięzające występowały we wszystkich głównych tętnicach wieńcowych, cierpiał na nadciśnienie tętnicze oraz cukrzycę typu 2. Wszystkie te schorzenia są chorobami przewlekłymi i mogły samoistnie doprowadzić do zawału serca, który był pierwszym objawem schorzenia. W toku procesu powód pozostawał pod stałą opieką kardiologa. Ustalono, że dnia 13 lipca 2010r. powód złożył dyspozycję uruchomienia środków do umowy kredytu w kwocie 218.465,42zł, do której dołączył dziennik budowy z ostatnim wpisem z 14 listopada 2008r. o rezygnacji kierownika budowy z prowadzenia budowy. W dniu 16 września 2010r. pozwany wypowiedział umowę kredytu hipotecznego nr (...), z uwagi na zaległości w spłacie rat kredytu w łącznej kwocie 24.209,05zł, dokonał przewalutowania kredytu. Dnia 20 grudnia 2010r. pozwany wystawił przeciwko J. K. i W. K. Bankowy Tytuł Egzekucyjny na kwotę 547.621,13zł tytułem zaległego kapitału.

Przy ustalaniu powyższego stanu faktycznego Sąd Okręgowy oparł się na zgromadzonych w toku postępowania dowodach w postaci przesłuchania powoda w charakterze strony, zeznań świadków wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, opinii biegłego lekarza kardiologa oraz na wskazanych dokumentach przedłożonych przez

obie strony i przez nie niekwestionowanych. Powódka W. K. została wyczerpująco przesłuchana uprzednio w charakterze świadka, zeznaniem jej i świadka M. K. oraz twierdzeniom powoda odmówiono wiary w zakresie dotyczącym złożenia do banku dokumentów dotyczących budowy, z uwagi na brak pokrycia się tych informacji z materiałem dowodowym.

Ustalając stan faktyczny pominięto twierdzenia biegłego kardiologa J. S., który w sporządzonej opinii wyszedł poza zakres tezy dowodowej, odpowiadając na pytania nie zadane przed Sąd, a to: czy stres związany problemami kredytowymi przyczynił się do zawału serca u powoda, wiążąc je immanentnie z pozostałymi wynikami opinii. Uznał zatem Sąd Okręgowy, iż nie sposób było ustalić stanowiska biegłego co do zadanego przez Sąd pytania bez uwzględnienia przekroczonego zakresu opinii, stąd nie mogła ona stanowić podstawy ustalania stanu faktycznego w sprawie.

Od powyższej wady wolna była opinia biegłego kardiochirurga K. T. z 6 maja 2014r., którą Sąd ocenił jako w pełni wiarygodną, spójną, logiczną i konsekwentną oraz odpowiadającą na zadane przez Sąd pytania. , zwłaszcza, że biegły wyczerpująco i rzeczowo wyjaśnił pytania i wątpliwości powoda.

Wniosek profesjonalnego pełnomocnika powódki o zezwolenie i określenie terminu do złożenia pisma przygotowawczego oddalono wobec uprzedniego pisemnego zajęcia stanowiska w sprawie przez powódkę na wezwanie Sądu i pouczeniu w trybie art. 210 § 2<sup>1</sup> kpc. Nie uwzględniono wniosku pełnomocnika powódki o odroczenie terminu rozprawy w dniu 12 stycznia 2016r., pomimo usprawiedliwionej nieobecności powódki, bowiem powódka w czasie rozprawy była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

W tym stanie rzeczy uznał Sąd pierwszej instancji, że roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie, rozpatrując je zarówno w sferze deliktowej, jak i obliwacyjnej, stosownie do wniosków strony powodowej.

Wskazał, że art. 471 kc nie stanowi samodzielnej podstawy odpowiedzialności kontraktowej, lecz winien występować wraz z innymi przepisami określającymi treść zobowiązania, które nie zostało wykonane. Sąd Okręgowy zważył, że przyjęcie odpowiedzialności kontraktowej wymaga wykazania łącznego zaistnienia : zdarzenia rozumianego jako zawinione niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, szkody z tego zdarzenia wynikającej oraz związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą. Zaznaczył, że ciężar wykazania przesłanek odpowiedzialności z art. 471 kc, zgodnie z ogólną regułą dowodową wyrażoną w art. 6 kc, spoczywa na powodzie, poza przesłanką winy, która na gruncie art. 471kc objęta jest domniemaniem wrzuszalnym.

Sąd pierwszej instancji objął badaniem, czy przy wykonywaniu umowy kredytu hipotecznego nr (...) pozwany dopuścił się zachowania stanowiącego jego niewykonanie lub wykonanie nienależyte i uznał, że zebrany materiał dowodowy nie pozwala na takie stwierdzenie. W jego ocenie pozwany na żadnym etapie realizacji umowy nie dopuścił się działania sprzecznego z jej treścią, skoro I transza kredytu została wpłacona deweloperowi w kwocie 311.907,79zł w terminie przewidzianym umową. Wpłata pozostałej kwoty 218.456,42zł była uzależniona od udokumentowania przez kredytobiorcę zaangażowania w prace budowlane środków własnych w kwocie stanowiącej równowartość 82% transzy wypłaconej uprzednio, a wniosek o wypłatę niewykorzystanej części kredytu nie mógł być złożony później niż w terminie 90 dni od dnia wypłaty ostatniej transzy. Powód ostatecznie nie złożył stosownego wniosku w terminie, a po tym czasie Bank nie musiał już wypłacić kredytu na podstawie wniosku o wypłatę, z czego skorzystał wobec braku wpłat miesięcznych rat odsetkowych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nieudowodnione w trakcie procesu pozostały twierdzenia strony powodowej o zagubieniu przez pozwaną dokumentacji kredytowej oraz o spowodowaniu przez to zagubienie braku wypłaty kolejnej transzy kredytu.

Uznał zatem, że działania pozwanego miały oparcie w zawartej przez strony umowie i nie sposób zarzucić jej, że dopuściła się niewykonania lub nienależytego wykonania tej umowy, bowiem to kredytobiorcy swoim zachowaniem uniemożliwili wykonanie umowy, gdyż nieopłacanie przez nich rat odsetkowych doprowadziło do wypowiedzenia

umowy kredytu. Co za tym idzie: brak było wszystkich ustawowych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego.

Sąd Okręgowy, rozważając czy pozwanemu można przypisać odpowiedzialność deliktową, o której mowa w art. 416 kc zaznaczył, iż w tym przypadku również konieczne jest spełnienie kumulatywne jej przesłanek, przy czym ciężar ich wykazania w całości spoczywa na powodzie.

W ocenie tego Sądu, w sprawie nie miało jednak miejsca zdarzenie, które naruszałoby powszechnie obowiązujące zasady postępowania wyrażone czy to w formie przepisów prawa, czy zasad współżycia społecznego, z którym można by wiązać odpowiedzialność deliktową pozwanego. Nie może nim być w szczególności fakt doręczenia J. K. pisma z 04 września 2009 r., w którym wskazano, że kwota prolongowanych odsetek umownych wynosi 100512 CHF, podczas gdy (...) był numerem umowy, zatem doszło do omyłki pisarskiej, co potwierdził sam pozwany pismem z 15 listopada 2010r., prostując wysokość odsetek. jako 7625,68CHF i przeprasząc za pomyłkę. Treść pisma w ocenie Sądu Okręgowego nie naruszała ogólnie obowiązującego przepisu prawa bądź zasad współżycia społecznego. Jednocześnie stwierdził, że analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie pozwala na uznanie za zdarzenie deliktowe innego zachowania strony pozwanej.

Uznał zatem, podobnie jak w przypadku odpowiedzialności kontraktowej, iż zdekompletowanie ustawowych przesłanek odpowiedzialności deliktowej również nie pozwala na pociągnięcie pozwanego do odpowiedzialności z art. 416 kc, jako osoby prawnej obowiązanej do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że poczynione ustalenia pozwalają na uznanie, że szkoda jakiej doznał powód (zawał serca i ogólne pogorszenie stanu zdrowia) nie wynika z zawinionego zachowania pozwanego, a jedynie z jego osobistych właściwości. Z opinii biegłego kardi chirurga wynika bowiem, że J. K. w okresie poprzedzającym zawał serca nie leczył się kardiologicznie, nie był świadom tego, że od dłuższego czasu choruje na przewlekłą chorobę niedokrwienną serca, na nadciśnienie tętnicze oraz cukrzycę typu 2. Według biegłego zmiany zwięzające wynikające z choroby niedokrwiennej serca występowały we wszystkich głównych tętnicach wieńcowych, a przebyty w dniu 26 stycznia 2010r. zawał serca był pierwszym objawem tego schorzenia. Jednocześnie wszystkie schorzenia, na które cierpiał J. K. były chorobami przewlekłymi i mogły samoistnie doprowadzić do zawału serca, którego nie wywołało zapoznanie się przez J. K. z pismem z 4 września 2009r., choćby z powodu odległości czasowej pomiędzy tymi dwoma zdarzeniami.

Sąd Okręgowy stwierdził w oparciu o zebrany materiał dowodowy, że złe samopoczucie, znerwicowanie i zestresowanie problemami narosłymi wokół umowy kredytu hipotecznego i budowy domu nie było wynikiem bezprawnych zachowań pozwanego, którego nie można obciążać negatywnymi konsekwencjami zdarzeń występujących po stronie powodowej, takich jak wypadek przy pracy, utrata należnych świadczeń i wynikające z tego problemy finansowe.

Przyjął więc, iż brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą jakiej doznał J. K. w wyniku zawału serca z dnia 26 stycznia 2010r., a działaniem pozwanego; tym samym brak jest podstaw do pociągnięcia pozwanego do odpowiedzialności kontaktowej lub deliktowej.

Wobec niespełnienia przesłanek z art. 471 kc oraz 416 kc, powództwo zostało w całości oddalone, Sąd pierwszej instancji wskazał przy tym, że brak przypisania pozwanemu odpowiedzialności za powstałą szkodę prowadzi do bezzasadności roszczeń o jej naprawę, w zakresie odszkodowania i zadośćuczynienia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 kpc, mając na uwadze ciężką sytuację życiową oraz finansową powódki i związaną z tym realną niemożność zapłaty ewentualnie zasądzonych kosztów procesu i kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku w części dotyczącej punktu 1 wniosła powódka. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucała nieważność postępowania w wyniku naruszenia przepisu art. 379 pkt 5 kpc w zw. z art. 214 § 1 kpc w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez oddalenie wniosku pełnomocnika powódki o odroczenie rozprawy z dnia 12 stycznia 2016r. z powodu nieobecności

powódki na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku z powodu choroby, co pozbawiło powódkę możliwości obrony swoich praw. Wnosiła zatem o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Zarzucała ponadto naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w zakresie art. 227 kpc w zw. z art. 232 kpc w zw. z art. 233 kpc w zw. z art. 236 kpc poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego powoda z dnia 1 maja 2014r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych Zakładu Medycyny Sądowej, na okoliczność ustalenia przyczyn pogorszenia się stanu zdrowia powoda, związku przyczynowego pomiędzy postępowaniem pozwanej a pogorszeniem się stanu zdrowia powoda, pominięcie dowodu z przesłuchania stron, naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez brak odniesienia się w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku do dowodów z zeznań powódki przesłuchiwanej uprzednio w charakterze świadka, świadka A. K., M. K. oraz powoda w zakresie niewykonania przez pozwanego zobowiązania na skutek zagubienia dokumentów. Zarzucała nadto naruszenie art. 233 kpc poprzez pominięcie przy ocenie przyczyn braku wypłaty drugiej transzy kredytu zeznań świadków wskazanych przez stronę powodową oraz powoda, z których wynika niewywiązanie się przez pozwanego ze zobowiązania na skutek zagubienia dokumentów uprawniających J. K. do wypłaty kolejnej transzy kredytu i zaniechanie wypłaty tej transzy zgodnie z umową, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że zaniechanie wypłaty przez pozwanego drugiej transzy kredytu było spowodowane zaniechaniem powodów, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że stroną odpowiedzialną za brak wypłaty jest pozwany. Podnosiła powódka, iż naruszono także normę art. 93 kpc poprzez uniemożliwienie jej występowania obok pełnomocnika i prostowania jego oświadczeń na skutek oddalenia wniosku o odroczenie rozprawy w sytuacji, gdy powódka zamierzała zgłosić dalsze wnioski dowodowe oraz sprecyzować, iż domagała się zapłaty zarówno zadośćuczynienia, jak i odszkodowania oraz wskazać w jakiej kwocie. Apelująca przywoływała, że powód na rozprawie 8 października 2013r. stwierdził, że dochodzi zapłaty w związku z pogorszeniem się stanu zdrowia oraz w związku z utratą środków zainwestowanych w budowę domu.

Skarżąca zarzucała nadto naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 416 kc w zw. z art. 415 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że oczywista omyłka pisarska nie może być kwalifikowana jako czyn niedozwolony, podczas gdy każde działanie z pominięciem należytej staranności może zostać uznane za działanie bezprawne skutkujące odpowiedzialnością odszkodowawczą. Podnosiła także naruszenie art. 361 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że brak jest związku przyczynowego pomiędzy działaniami pozwanego, a pogorszeniem się stanu zdrowia J. K..

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji powódki w całości i zwrot kosztów postępowania odwoławczego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :**

***Apelacja powódki nie mogła odnieść skutku.***

W pierwszej kolejności godzi się wskazać, iż nie doszło w niniejszej sprawie do zarzucanej przez skarżącą nieważności postępowania. Nie dopatrył się Sąd Apelacyjny naruszenia praw powódki jako strony w postępowaniu sądowym; wprawdzie w istocie przedstawiono zaświadczenie lekarskie o jej niezdolności do stawiennictwa w Sądzie, jednakże była ona na rozprawie w dniu 12 stycznia 2016r. reprezentowana przez wykwalifikowanego pełnomocnika, któremu pełnomocnictwo zostało udzielone 29 grudnia 2015r., uprzednio złożyła kompletne pisma procesowe wyjaśniając swoje stanowisko na wezwanie Sądu pierwszej instancji, została pouczone w trybie art. 5 kpc, zaś pełnomocnik skarżącej przed rozprawą przeglądał akta sprawy i sporządził kserokopie wybranych kart. Nie naruszono zatem prawa powódki do obrony jej interesów, ponadto Sąd Apelacyjny zważył, iż skarżąca nie wykazała deklarowanej w apelacji inicjatywy dowodowej mimo takiej możliwości zarówno przed Sądem pierwszej, jak i drugiej instancji, podobnie jak nie skorzystała faktycznie z ewentualnej możliwości korygowania stanowiska pełnomocnika, zaś zastrzeżenie naruszenia art. 93 kpc nie zostało zgłoszone w trybie art. 162 kpc, z wszelkimi tego skutkami. Brak odroczenia rozprawy z dnia 12 stycznia 2016r. nie miał ponadto wpływu na treść zapadłego rozstrzygnięcia.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego w tym zakresie nie mogły zatem odnieść skutku, a tym bardziej nie doprowadziły do nieważności postępowania, jak chciałaby tego skarżąca, z przyczyn wyżej wskazanych. Na marginesie wskazać wypada, iż dochodzone roszczenie powódka poparła ostatecznie jako żądanie zadośćuczynienia, o jakim powód pisał we wniesionym przez siebie pozwie, za utracone przez powoda zdrowie, zgodnie z pismem z dnia 11 grudnia 2015r., zaś jej wykwalifikowany pełnomocnik działający jej imieniem innego żądania nie zgłosił, ani też w inny sposób go nie sprecyzował mimo istnienia takiej możliwości procesowej. Na rozprawie w dniu 12 stycznia 2016r. pełnomocnik powódki podtrzymał jedynie powództwo. W sytuacji profesjonalnej reprezentacji powódki oraz jej uprzedniego przesłuchania po odebraniu przyrzeczenia w charakterze świadka, nie doszło w istocie do zarzucanego w apelacji naruszenia art. 214 § 1 kpc w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Sąd Apelacyjny uznał następnie, że stan faktyczny został przez Sąd pierwszej instancji ustalony prawidłowo w niniejszej sprawie, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, zaofiarowany przez obie strony procesu, reprezentowane przez wykwalifikowanych pełnomocników. Został on nadto należycie oceniony, z zachowaniem zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, po myśli art. 233 § 1 kpc. Z tych przyczyn ustalenia te przyjął Sąd Apelacyjny za własne, bez konieczności ponownego przytaczania.

Uznał Sąd Odwoławczy, iż nie doszło do podnoszonego w apelacji naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci art. 227 kpc w zw. z art. 232 kpc w zw. z art. 233 kpc w zw. z art. 236 kpc poprzez nierozpoznanie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych Zakładu Medycyny Sądowej. Wskazać wypada, iż kwestie, które miały być przedmiotem tego dowodu, zostały już uprzednio wyczerpująco ustalone i wyjaśnione w oparciu o dowód z opinii biegłego kardiochirurga K. T., wzbogacony przez opinię uzupełniającą, wydaną na wniosek samego powoda; dowód ten należycie wyjaśnił wszelkie wątpliwości strony powodowej oraz został uznany za miarodajny i wiarygodny dla dokonania ustaleń faktycznych w zakresie objętym tezą dowodową. Kwestie objęte tą opinią zostały więc wystarczająco wykazane i nie było potrzeby, by prowadzić dalsze postępowanie dowodowe na te same okoliczności w zakresie dowodu z opinii biegłych zakładu medycznego, jak chciał tego powód, tylko z tej przyczyny, że tezy opinii biegłego były dla niego niekorzystne. Brak rozpoznania powyższego wniosku dowodowego powoda, aczkolwiek stanowił niewątpliwie uchybienie, pozostawał jednak bez wpływu na treść zapadłego orzeczenia Sądu, ponadto pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 12 stycznia 2016r. nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń w trybie art. 162 kpc w tej mierze oraz nie przedstawiał żadnych wniosków dowodowych.

Jeśli chodzi o zarzut zaniechania wydania przez Sąd Okręgowy postanowienia o pominięciu dowodu z przesłuchania stron, Sąd drugiej instancji zważył, iż dowód z przesłuchania stron został w sprawie przeprowadzony, z ograniczeniem do przesłuchania powoda, zaś powódkę przesłuchano uprzednio jako świadka po odebraniu przyrzeczenia, na okoliczności tożsame z przesłuchaniem powoda w charakterze strony. Zamykając rozprawę po przeprowadzeniu dowodów (art. 224 § 1 kpc) Sąd pierwszej instancji uznał, iż nie wymaga wyjaśnienia ze strony powódki żadna z istotnych dla rozpoznania sprawy kwestii, a i żadnych wniosków dowodowych stający i zapoznany z całością sprawy pełnomocnik powódki nie zgłaszał na rozprawie poprzedzającej jej zamknięcie i wydanie wyroku.

Nie sposób było, zdaniem Sądu Apelacyjnego, podzielić zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc poprzez brak odniesienia się w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia do dowodów z zeznań powódki przesłuchiwanej uprzednio w charakterze świadka, świadków A. K., M. K. oraz powoda w zakresie dotyczącym wywiązania się powodów z obowiązku dostarczenia wymaganych dla wypłaty kolejnej transzy kredytu dokumentów i ich zagubienia przez pozwanego. Sąd pierwszej instancji w sposób wyczerpujący odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wbrew zarzutom apelującej, do kwestii wiarygodności oświadczeń powoda i wspomnianych świadków, wskazując, że ich stanowisko nie znalazło poparcia w materiale dowodowym, a okoliczności referowane były przez świadków i W. K. jako znane jedynie z relacji samego powoda. Przy uwzględnieniu wyników pozostałego postępowania dowodowego, w szczególności zaś chronologicznie ułożonej korespondencji między stronami, wniosków składanych przez powoda do pozwanego i jego oświadczeń, wypadało stwierdzić, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił wywiązanie się pozwanego z obowiązku wypłaty pierwszej transzy kredytu, zaistnienie warunków do braku wypłaty drugiej transzy kredytu przez pozwanego,

właściwie ustalił faktyczne przyczyny braku tej wypłaty oraz sytuację życiową, w jakiej znalazł się powód, a która legła u podstaw zaprzestania regulowania przez niego rat kredytu, ubiegania się o prolongowanie spłat, zaniechania korzystania z dalszych kwot kredytu na poczet finansowania budowy domu i jego kolejnych decyzji odnośnie regulowania zobowiązania względem pozwanego. Ocena zeznań świadków oraz strony powodowej przedstawiona w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku umożliwiła jej instancyjną weryfikację i pozwoliła na akceptację stanowiska Sądu pierwszej instancji w całości, jako zgodnego z zasadami doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania i racjonalnego wnioskowania z całokształtu okoliczności faktycznych sprawy ustalonych w oparciu o wszechstronnie i wnikliwie rozważony materiał dowodowy zaoferowany przez obie strony procesu. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc, zgłoszony w apelacji, był zatem nietrafny.

Za nieskuteczny uznał Sąd Apelacyjny również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w zakresie art. 415 kc i art. 416 kc; prawidłowo ocenił bowiem Sąd Okręgowy brak przesłanek odpowiedzialności pozwanego wobec powodów w ustalonym stanie faktycznym. Odpowiednio ocenił w szczególności znaczenie pisma pozwanego zawierającego omyłkowo wskazaną wysokość odsetek obciążających powoda, następnie skorygowaną, uznając, że jego redakcja nie powoduje odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wobec powoda. Stanowisko to wypadało również podzielić, a twierdzenia skarżącej jakoby pismo to stanowiło przejaw bezprawnego działania pozwanego skutkującego zobowiązaniem do naprawienia szkody na osobie powoda, nie znalazły żadnych podstaw w materiale dowodowym. Kierując się treścią opinii biegłego, wypadało także zaakceptować wniosek Sądu pierwszej instancji odnośnie braku związku przyczynowego pomiędzy ustalonymi działaniami, czy też zaniechaniami, pozwanego a szkodą na osobie powoda. Bezsprzecznie bowiem za zawał serca i pogorszenie stanu zdrowia powoda w świetle tez opinii biegłego, nie był odpowiedzialny pozwany, a to jedynie mogłoby implikować jego odpowiedzialność odszkodowawczą, której urzeczywistnienia domagała się strona powodowa. Zarzut naruszenia art. 361 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie w świetle poczynionych niewadliwie ustaleń faktycznych nie mógł zatem być uznany za zasadny.

Wskazać wypada nadto, że żadne z żądań strony powodowej skierowane przeciwko pozwanemu nie zostało wykazane i nie mogło skutkować uwzględnieniem powództwa.

***Z tych wszystkich przyczyn oddalono bezzasadną apelację powódki na zasadzie art. 385 kpc.***

***O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 102 kpc, zasądając od przegrywającej powódki na rzecz wygrywającego pozwanego jedynie część kosztów - kwotę 2000zł.***

Uznał bowiem Sąd Apelacyjny, iż zachodzi we niniejszej sprawie szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na zastosowanie wobec powódki dobrodziejstwa obciążenia jej jedynie częścią kosztów postępowania odwoławczego poniesionych przez przeciwnika, mając na uwadze jej trudną sytuację życiową i materialną po śmierci powoda, jedyne źródło utrzymania w postaci renty w kwocie 1000zł netto, przy znacznym zadłużeniu wobec pozwanego. Mając jednak na uwadze rozmiar dochodzonego i konsekwentnie popieranego w toku procesu roszczenia strony powodowej i związane z tym niebagatelne koszty procesu drugoinstancyjnego uznano, że w części, to jest do wysokości 2000zł, powódka winna zwrócić je wygrywającemu pozwanemu.

SSO del. Lucyna Morys – Magiera SSA Tomasz Ślęzak SSA Lucyna Świdorska - Pilis